

ŚNIADANIE u Mikołaja

Święty Mikołaj jest strasznym śpiochem. Dlatego budzi się jako ostatni, ale za to jako pierwszy pojawia się w kuchni. Codziennie przygotowuje dla domowników pyszne śniadanie. Jego popisową potrawą są naleśniki z syropem klonowym i konfiturą z arktycznych borówek.



Mali POMOCNICY

Święty Mikołaj nie pracuje sam. Zawsze może liczyć na skrzaty. Pomagają mu nie tylko w ważnych sprawach jak pakowanie prezentów czy szczotkowanie futra reniferów, lecz także w codziennych obowiązkach domowych, takich jak oliwienie zamków, pastowanie butów czy zwijanie obiadowego makaronu w kształtne kokardki.



Poza niewielkim wzrostem skrzaty można rozpoznać po charakterystycznym stroju, zawsze w odcieniach czerwieni. Są tak przyzwyczajone do noszenia czapek, że nie zdejmują ich nawet w pomieszczeniach. Ze względu na częste problemy z chrypką i bólem gardła bardzo cenią swetry z golfem. Obejrzyj dokładnie ilustrację i opowiedz, co skrzaty robią o poranku.



Większość prezentów powstaje w warsztacie, w którym pracują najbardziej zręczne skrzaty. Dawniej używano głównie drewna do produkcji klocków i tkanin do szycia lalek. Obecnie specjalny oddział skrzatów inżynierów i programistów uczy się, jak tworzyć sterowane samochody, mówiące garnuszki i płaczące lalki.

JAK POWSTAJĄ PREZENTY?

Pełne ręce roboty ma też dział nowych materiałów, który testuje między innymi supermiękki plastik, z którego powstają nierobiące nikomu krzywdy piłeczki i strzałki, oraz glutopodobną substancję, którą można rozciągać do woli.

Nowe rodzaje zabawek są bardzo ciekawe i zaskakujące, ale skrzaty najbardziej cieszą się, kiedy mogą, tak jak dawniej, osobiście wystrugać dla dzieci pojazd lub gwizdek z drewna. Przyjrzyj się ilustracji i opowiedz, jakie zabawki wykonują skrzaty.

Jak MIKOŁAJ DOSTARCZA PREZENTY?

Dawniej dostawa świątecznych prezentów była prosta. Komin pozwalał szybko i dyskretnie dostać się do środka każdego domu.

Nowoczesne budynki mają skomplikowane systemy wentylacji i nieznane wcześniej metody ogrzewania. To bardzo dobrze, ponieważ dzięki temu są bardziej ekologiczne. Niestety Święty Mikołaj ma przez to wiele problemów.

Zarówno on, jak i jego pomocnicy muszą wykazać się sprytem, by dostarczyć prezenty do tych, którzy na nie oczekują.

Nieraz już zdarzyło się, że któryś ze skrzatów musiał przeciskać się przez tunele wentylacyjne, spuszczać z sań na linie lub wspinać po latarni. To ciężka praca. Warto ją docenić i zostawić Mikołajowej ekipie szklankę mleka i zbożowe ciasteczko, by przed świtem nie zabrakło jej sił.

